

**1WYROK**

**2WIMIENIU**

**2.1RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**2.2.0.0.0.1 Dnia 25 lutego 2020 roku**

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Małgorzata Ziolecka

Sędziowie: SO Leszek Matuszewski

SO Aleksander Brzozowski

Protokolant: p.o. stażysty Mariola Urbanowicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Jacka Derdy

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2020 roku

sprawy **S. S.**

oskarżonego z art. 197 § 1 k.k. i art. 197 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k. oraz z art. 207 § 1 k.k.

z powodu apelacji, wniesionych przez Prokuraturę Rejonową w Trzciance i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej

od wyroku Sądu Rejonowego w Trzciance z dnia 25 września 2019 roku sygnatura akt II K 499/18

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

II. kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze po połowie, to jest po 10 złotych, obciąża Skarb Państwa i oskarżycielkę posiłkową, zwalniając ją od uiszczenia opłaty sądowej za II instancję.

/Aleksander Brzozowski/ /Małgorzata Ziolecka/ /Leszek Matuszewski/

<b>UZASADNIENIE</b>		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 1198/19
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2	
1. <b>CZEŚĆ WSTĘPNA</b>		

**0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji**

Sąd Rejonowy w Trzciance, wyrok z 25 września 2019 roku sygnatura akt II K 499/18

**0.11.2. Podmiot wnoszący apelację**

# oskarżyciel publiczny

# pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego

# oskarżyciel prywatny

# obrońca

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# inny

**0.11.3. Granice zaskarżenia**

**0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

# na korzyść

# na niekorzyść

# w całości

# w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

**0.11.3.2. Podniesione zarzuty**

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

#### **0.11.4. Wnioski**

#	uchylenie	#	Zmiana
---	-----------	---	--------

#### **2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy**



<b>niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwiążle o powodach nieuwzględnienia dowodu
	XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX	XX

<b>. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>		
Lp.	Zarzut	
1.	Obraza art. 4, 5 § 2, 7 i 170 § 1 pkt 1 w związku z art. 180 § 2 i art. 199 k.p.k. w związku z art. 51 i 52 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwiążle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Na wstępie przypomnieć należy, iż wydanie przez sąd rozstrzygający wyroku skazującego w jakiegokolwiek sprawie, musi być logiczną konsekwencją wynikającego ze swobodnej oceny dowodów przeświadczenia tegoż sądu, że wina została udowodniona w sposób przewidziany przepisami kodeksu postępowania karnego. Materiał dowodowy, na którym zostaje oparte skazanie, musi więc w sposób nie budzący najmniejszych wątpliwości potwierdzać prawdziwość przedstawionych zarzutów. Aby jednak sąd rozstrzygający mógł dojść do tego typu konkluzji, to jest do przekonania o prawdziwości przedstawionego danemu oskarżonemu zarzutu, musi uprzednio po pierwsze prawidłowo</p>		

przeprowadzić postępowanie dowodowe, a po wtóre dokonać kompleksowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta natomiast musi przez tenże sąd zostać przeprowadzona z uwzględnieniem obowiązujących w tym przedmiocie reguł postępowania i przy wzięciu pod uwagę całokształtu ujawnionego w sprawie materiału dowodowego.

W myśl dyrektywy określonej w art. 7 k.p.k., organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zgodnie z tą zasadą, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną tego przepisu, gdy:

1) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),

2) stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),

3) jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k.). (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 roku, V KKN 104/98).

W kontekście powyższych zasad zauważyć należy, że

Sąd Rejonowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe na co wskazuje nie tylko zawartość akt niniejszej sprawy, ale przede wszystkim lista dowodów w oparciu, o które Sąd I instancji ustalił stan faktyczny sprawy (karta 418 - 418v akt). Sąd Okręgowy z kolei, przeprowadzając kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia, nie dostrzegł, aby istniała możliwość przeprowadzenia jeszcze jakiegoś innego dowodu, który pomógłby w ustaleniu przebiegu przedmiotowych zdarzeń.

Następnie Sąd Rejonowy dokonał oceny zebranego w sprawie i w całości ujawnionego materiału dowodowego i to w sposób czyniący zadość wyżej wskazanym zasadom. Sąd I instancji w jasny i przekonujący sposób przedstawił tok swojego rozumowania. Każdy z ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów poddany został ocenie, która uwzględnia wskazania doświadczenia życiowego i reguły logicznego rozumowania. Potwierdza to analiza akt sprawy i uzasadnienie wyroku, w którym prawidłowo wskazano, jakie fakty zostały uznane za udowodnione i jakie dowody były podstawą ich przyjęcia. Ocena materiału dowodowego nie budzi zastrzeżeń, albowiem nie wykracza poza ramy swobodnej ich oceny, jest dokładna i nie wykazuje błędów logicznych.

Podsumowując, w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnej analizy wszystkich zgromadzonych dowodów, w sposób wolny od błędów natury faktycznej oraz logicznej i w zgodzie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, kategorycznie i prawidłowo ustalając, iż oskarżony S. S. li tylko naruszył nietykalność cielesną

K. S. w dniu 9 maja 2018 roku, przy czym - z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość tego czynu - postępowanie w tym zakresie, na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k., umorzył, uniewinniając równocześnie skarżonego od zarzutu z art. 197 § 1 i 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.

Sąd II instancji podnosi w tym miejscu, iż nie jest jego rolą dokonywanie powtórnej drobiazgowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Takowa została bowiem poczyniona przez Sąd rozstrzygający, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regulacjami, a Sąd Okręgowy ocenę tę w pełni akceptuje.

Podkreślić przy tym należy, że Sąd I instancji niezwykle dokładnie, wręcz drobiazgowo, przeanalizował zeznania świadków, będące podstawą ustaleń faktycznych. Jeszcze dokładniej i szczegółowo Sąd I instancji przeanalizował zeznania K. S. (karty 419 ostatni akapit – 420 połowa strony), T. W., A. S. i S. P., precyzyjnie przedstawiając powody odmówienia wiary większej części tych zeznań, które to stanowisko Sąd II instancji w pełni podziela.

Odnośnie oceny zeznań S. P., to Sąd Okręgowy chciałby wskazać, że oczywiście nie można dyskredytować dowodu z zeznań świadków tylko dlatego, że występują w nich drobne sprzeczności, przeinaczenia, zwłaszcza kiedy wynikają one ze znacznej odległości czasowej składanych zeznań, odmiennej techniki przesłuchania, czy nawet właściwego, dla każdej z przesłuchujących osób, formułowania depozycji świadka. Inaczej zupełnie przedstawia



się sytuacja, kiedy zeznania tego samego świadka całkowicie odmiennie obrazują te same zdarzenia, zawierają ewidentne sprzeczności, czy dopiero po upływie wielu miesięcy przedstawiają okoliczności, które z punktu widzenia doświadczenia życiowego, nie mogły, z uwagi na ich wyjątkowy charakter, zostać zapomniane bezpośrednio po zdarzeniu będącym przedmiotem depozycji (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 29 kwietnia 2009 r., II AKa 63/09, LEX nr 508296).

W poczynionej przez Sąd I instancji analizie i ocenie zeznań świadków, w szczególności oskarżycielki posiłkowej, najistotniejsze – zdaniem Sądu Okręgowego – dla oceny jej wiarygodności i motywów zaistnienia niniejszej sprawy jest ustalenie Sądu I instancji, że zawiadomienie o przestępstwie złożyła ona nie po tym jak oskarżony miał dopuszczać się najdrastyczniejszych opisywanych przez nią zachowań, tylko w dniu 21 maja 2018 roku, a więc po tym gdy – jak wynika z ustaleń Sądu I instancji – oskarżycielka posiłkowa dowiedziała się że oskarżony nie zgodzi się na rozwód bez orzekania o winie i że dysponuje on dowodami jej zdrady.

W ślad za Sądem I instancji, również Sąd Okręgowy stwierdza, że w małżeństwie stron od dłuższego już czasu nie działa się dobrze. Nie oznacza to jednak, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu w akcie oskarżenia przestępstw. Jak słusznie bowiem ustalił Sąd I instancji, to pokrzywdzona była stroną dominującą w małżeństwie i to ona podejmowała większość decyzji. Oskarżony, chcąc zapewnić środki finansowe na budowę domu i

utrzymanie rodziny, dużo pracował, co powodowało niezadowolenie oskarżycielki posiłkowej i o co miała do oskarżonego pretensje, zarzucając mu, że w niczym jej nie pomaga i poświęca rodzinie za mało czasu. Na tym tle dochodziło między oskarżonym i oskarżycielką posiłkową do coraz częstszych kłótni. W czasie budowy domu to pokrzywdzona zaprzyjaźniła się z kolegą z pracy, A. S., co przerodziło się w ich romans. Pomimo tego oskarżony dwukrotnie próbował ratować małżeństwo, dawać szansę swojej rodzinie na przetrwanie. Ostatecznie w marcu 2018 roku oskarżycielka posiłkowa poinformowała oskarżonego, że zamierza się z nim rozwieść, gdyż chce być ze swoim kochankiem. Od tego czasu zaczęło dochodzić między oskarżonym a oskarżycielką posiłkową do obustronnych kłótni, w czasie których wzajemnie się oni wyzywali nieustalonymi dokładnie słowami i przeklinali. W dniu 9 maja 2018 roku, w trakcie kolejnej wymiany zdań między oskarżonym a oskarżycielką posiłkową, i to przy ich dzieciach, K. S. nazwała oskarżonego „debilem”, miała do niego pretensje że nie może zrozumieć, że już go nie kocha i że powinien to przyjąć jak mężczyzna. Kłótnia przerodziła się we wzajemną szarpaninę, w trakcie której pokrzywdzona chciała zadzwonić na policję, a oskarżony próbował jej to uniemożliwić. W trakcie tej szarpaniny, w nieustalony dokładnie sposób, doszło do pociągnięcia kolczyka pokrzywdzonej, w wyniku czego doznała ona rany szarpanej lewej małżowiny usznej.

Zdaniem Sądu Okręgowego, rację ma Sąd I instancji, że przeprowadzone dowody nie pozwalają na przyjęcie, że

zachowanie oskarżonego wypełniało znamiona przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. Z ustaleń Sądu I instancji wynika jedynie, że pomiędzy oskarżonym a oskarżycielką posiłkową dochodziło do obustronnych kłótni wynikających z tego, że pokrzywdzona zdradziła i nadal zdradzała oskarżonego, a w dniu 9 maja 2018 roku do wzajemnej szarpaniny, co jednak z pewnością nie stanowiło znęcania w rozumieniu art. 207 k.k., a jedynie pozwala na przyjęcie, że oskarżony dopuścił się przestępstwa z art. 217 § 1 k.k. Materiał dowodowy nie potwierdził również zarzutu z art. 197 § 1 k.k. i art. 197 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.

Odnosząc się do zarzutów obu apelacji, Sąd Odwoławczy pragnie zauważyć, iż przy wysuwaniu twierdzenia o przekroczeniu przez organ procesowy granic sędziowskiej swobody ocen, dalece niewystarczające jest powracanie w środku odwoławczym do drobiazgowej, ponownej analizy materiału dowodowego, której rezultatem miałyby być twierdzenie, iż zdaniem skarżących, preferencje w tych ocenach powinny zostać przewartościowane w kierunku odpowiadającym poglądom autorów środków odwoławczych. Sąd II instancji podkreśla, iż w części wstępnej niniejszego uzasadnienia, z powołaniem się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, wskazane zostały teoretyczne podstawy, które pozwalają na przyjęcie, iż przeprowadzona ocena materiału dowodowego pozostaje po ochroną art. 7 k.p.k. W przekonaniu Sądu Odwoławczego, wskazane powyżej założenia teoretyczne w odniesieniu do realiów niniejszej sprawy w pełni pozwalają na przyjęcie, iż słuszność

miął Sąd Rejonowy uznając, że oskarżony S. S. nie dopuścił się zarzucanych mu w akcie oskarżenia czynów.

Natomiast argumenty obu apelacji, zarówno oskarżyciela publicznego, jak i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, stanowią jałową polemikę z Sądem I instancji, nie prezentując w istocie okoliczności, które mogłyby podważyć poczynione przez ten Sąd ustalenia i oparte na nich orzeczenie. Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, powinna wykazać usterki rozumowania zaskarżonego orzeczenia. W sytuacji, w której takowych uchybień nie wykazuje poprzestając, co jest bardzo częstym zjawiskiem, na zaprezentowaniu własnej, nieliczącej się na ogół z wymogami art. 410 k.p.k., ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie sposób uznać, że rzeczywiście sąd I instancji dopuścił się przy wydaniu zaskarżonego orzeczenia tego rodzaju uchybienia.

Zatem, wbrew odmiennym wywodom skarżącej, kontrola instancyjna nie potwierdziła, aby postępowanie jurysdykcyjne w niniejszej sprawie było obarczone uchybieniami, które mogłyby mieć wpływ na treść wyroku. Sąd I instancji procedował z poszanowaniem wszelkich reguł i zasad postępowania oraz nie dopuścił się obrazy przepisów kodeksu postępowania karnego. W toku postępowania zostały wyjaśnione - zgodnie z nakazem płynącym z dyspozycji przepisu art. 366 § 1 k.p.k. - wszystkie istotne dla sprawy okoliczności. Nadto, wbrew wywodom obu apelacji, zdaniem Sądu Okręgowego, zaprezentowana przez Sąd I instancji ocena dowodów nie wykracza poza zakreślone

przepisem art. 7 k.p.k. granice sędziowskiej swobody ocen.

Z kolei analiza treści sformułowanych przez skarżących prowadzi do wniosku, że skarżący przede wszystkim kwestionują odmówienie wiary zeznaniom świadków, w tym przede wszystkim zeznaniom oskarżycielki posiłkowej i jej matki, przy jednoczesnym daniu wiary wyjaśnieniom oskarżonego i korzystnym dla niego zeznaniom świadków. Zdaniem Sądu Okręgowego, zarzuty te uznać należy za całkowicie chybione. Wskazać bowiem należy, że jeżeli podzieli się stanowisko Sądu I instancji co do wiarygodności wyjaśnień oskarżonego i zeznań wspierających jego wersję świadków oraz braku wiarygodności zasadniczej części zeznań oskarżycielki posiłkowej i T. W., a także braku kompatybilności tych zeznań z ustaloną w sposób nie budzący wątpliwości chronologią zdarzeń, to nie ma wątpliwości, że wyjaśnienia oskarżonego, iż nie znęcał się nad oskarżycielką posiłkową i jej nie gwałcił zasługują na wiarę.

Reasumując, Sąd Rejonowy - korzystając z uprawnień wynikających z art. 7 k.p.k. - dokonał prawidłowej, swobodnej oceny wszystkich zgromadzonych w postępowaniu dowodów i wszechstronnie, zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, w sposób logiczny i niesprzeczny uzasadnił, które dowody uznał za wiarygodne, a którym odmówił waloru wiarygodności, jednocześnie podając wyczerpujące powody takiego rozstrzygnięcia. Odrzucenie przez sąd pewnych dowodów w końcowej ocenie przy jednoczesnym uwzględnieniu innych dowodów,

stanowi uprawnienie sądu dokonującego ustaleń faktycznych z pełnym uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów i nie może być uznane za przejaw naruszenia zasady obiektywizmu, która nakazuje zachowanie obiektywnego stosunku do stron procesowych i do obiektywnej oceny wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie (tak: wyrok SA w Lublinie z 20.06.2012, II AKa 98/12,LEX nr 1216340). W ocenie Sądu odwoławczego owa zasada nie została w przedmiotowym postępowaniu naruszona. Stanowisko Sądu Rejonowego wyrażone w pisemnych motywach wyroku jednoznacznie wskazuje, iż sąd ten rzetelnie rozpatrzył niniejszą sprawę, zachowując konieczny i nakazany przez ustawę obiektywizm w stosunku do obu stron procesowych.

W niniejszej sprawie nie doszło również do naruszenia art. 5 k.p.k. Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej podniósł w swej apelacji wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych, podczas gdy do oceny, czy nie został naruszony zakaz wynikający z art. 5 § 2 k.p.k. nie są miarodajne tego rodzaju wątpliwości zgłaszane w skardze odwoławczej, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwość co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości jej usunięcia rozstrzygnął ją na niekorzyść i to oskarżonego, a nie oskarżycielki posiłkowej. Jak już wielokrotnie wskazywano zarówno w opracowaniach doktryny, jak i orzeczeniach Sądu Najwyższego, dyrektywa wyrażona w art. 5 § 2 k.p.k. jest kierowana do sądu orzekającego, a o jej

złamaniu można mówić dopiero wtedy, gdy wątpliwości wyrażone przez sąd nie zostały usunięte i rozstrzygnięto je na niekorzyść oskarżonego, czyli gdy sąd orzekający powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i mimo braku możliwości dowodowych prowadzących do ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 12 grudnia 2016 roku, sygn. akt II AKa 258/16). Reasumując, to sąd orzekający ma mieć wątpliwości, które winien rozstrzygnąć zgodnie z dyrektywą art. 5 § 2 k.p.k., a nie strona postępowania, tak jak w niniejszej sprawie pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej. W świetle przeprowadzonych już rozważań na temat poprawnie dokonanej swobodnej oceny dowodów przez Sąd Rejonowy, a więc wobec jednoznaczności prawidłowo ustalonego stanu faktycznego oraz klarowności i rzetelności wyводу Sądu I instancji w tym względzie, nie mogło być mowy o naruszeniu zasady *in dubio pro reo* w przedmiotowej sprawie. Oskarżony korzysta w procesie karnym z domniemania niewinności (art. 5 § 1 k.p.k.), ale samo prezentowanie odmiennej wersji wydarzeń przez oskarżycielkę posiłkową, czy jej pełnomocnika nie tworzy jeszcze stanu, o jakim mowa w dyspozycji art. 5 § 2 k.p.k. Dlatego, zdaniem Sądu Okręgowego, dokonując oceny zeznań świadków, zeznających na korzyść oskarżonego, zbędnym było powoływanie się przez Sąd I instancji na art. 5 § 2 k.p.k. tylko dlatego, że ich zeznania sprzeczne były z zeznaniami oskarżycielki posiłkowej i T. W.. Po prostu te dwie ostatnie osoby, podobnie jak A. S.,

oraz S. P. przed sądem, nie mówiły prawdy.

Reasumując, zarówno zarzut obrazy art. 4, 5 § 2, 7, jak i 410 k.p.k., okazały się całkowicie chybione.

W toku postępowania w niniejszej sprawie oskarżony S. S. został poddany badaniom przez biegłych psychiatrów, którzy wydali stosowną opinię, uznaną przez Sąd I instancji za jasną, pełną i logiczną, tym bardziej, że w toku postępowania nie ujawniły się żadne okoliczności podważające zaufanie do wiedzy, umiejętności czy też bezstronności biegłych. Sąd Okręgowy w pełni podziela tę ocenę opinii sądowo - psychiatrycznej o oskarżonym.

Jak wynika z treści opinii, a dokładnie z jej punktu dotyczącego dokumentacji medycznej (strona numer 2 opinii), oskarżony przyznał, iż korzystał z pomocy psychiatry i psychologa, przedstawiając stosowne dokumenty, z których wynikały poczynione przez tych specjalistów rozpoznania stanu oskarżonego. Zostało to przez biegłych uwzględnione we wnioskach i w ostatecznej opinii (karty 5 i 6 opinii), jednak nie miało to żadnego wpływu na poczytalność oskarżonego tempore criminis, jak i w czasie postępowania.

W kontekście powyższego, pomimo oddalenia stosownego wniosku przez Sąd I instancji, zarzut apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej obrazy art. 170 § 1 pkt 1 w związku z art. 180 § 2 i art. 199 k.p.k. w związku z art. 51 i 52 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego jest całkowicie chybiony, gdyż informacje, których domagał się w oddalonym wniosku dowodowym, były znane przed wyrokiem, ponieważ zostały wprowadzone



do materiału dowodowego sprawy wraz z opinią sądowo – psychiatryczną, o czym pełnomocnik oskarżycieli wiedziałby, gdyby dokładnie zapoznał się z treścią tej opinii.		
Wniosek		
uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Brak podstaw do uwzględnienia wniosku z uwagi na niezasadność podniesionych zarzutów obrazy prawa procesowego.		
Lp.	Zarzut	
2.	błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
Zarzut oskarżyciela publicznego, jak i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, jakoby przebieg zdarzeń w niniejszej sprawie był odmienny od tego ustalonego przez Sąd I instancji (zarzut błędu w ustaleniach faktycznych) w żadnym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie. Oczywiście jest prawem strony mnożenie, a nawet wyolbrzymianie na każdym etapie postępowania		

takich faktów i ich ocen, które pozwalają na powątpiewanie w ustalenia faktyczne, pod warunkiem wszakże nieprzeinaczania faktów (lojalności wobec faktów). Sąd Odwoławczy wskazuje, że zarzuty zawarte w obu apelacjach, wniesionych w niniejszej sprawie, mają na celu wskazaną powyżej linię dowodzenia, a apelujący zmierzają do takiego wyolbrzymienia faktów i ich ocen, by przekonać o winie oskarżonego, że nie spełniają warunku wspomnianego powyżej, to jest lojalności wobec faktów, ustalonych w sposób jednoznaczny przez Sąd Rejonowy i w pełni zaakceptowany przez Sąd Okręgowy, co powoduje, że obie apelacje nie zasługują na uwzględnienie.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest immanentnie związany z zarzutami naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania i jest pochodną odmiennej oceny dowodów, dokonanej przez skarżących w wywiedzionych środkach odwoławczych, której jednak Sąd Odwoławczy w żadnej części nie podziela. W przekonaniu Sądu II instancji dowody obdarzone przez Sąd Rejonowy wiarą dawały w pełni podstawę do poczynienia przez tenże Sąd zaprezentowanych w pisemnych motywach wyroku ustaleń faktycznych, skutkujących uniewinnieniem oskarżonego od zarzutu pierwszego i stosowna zmianą opisu czynu II.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że o błędzie w ustaleniach faktycznych można mówić tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada zasadom

logicznego rozumowania. Zarzut taki mógłby być skuteczny jedynie w razie wykazania, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy, jak również doświadczenia życiowego i logiki dopuścił się sąd orzekający w dokonanej przez siebie ocenie dowodów. Apelacje oskarżyciela publicznego i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej takich wymogów nie spełniają, a ich istota sprowadza się do lansowania odmiennej, opartej jedynie na wywodach skarżących, wersji zdarzeń, z pominięciem całości przeprowadzonych dowodów, do których odniósł się Sąd Rejonowy. Przedstawiona w uzasadnieniu środków odwoławczych oskarżyciela publicznego i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej argumentacja jest w istocie dowolną oceną faktów i okoliczności i jako taka nie zasługiwała na uwzględnienie.

Skarżącym – jak wyżej wskazano – nie udało się wykazać błędów w rozumowaniu Sądu Rejonowego skutkujących poczynieniem niewłaściwych ustaleń faktycznych czy też innych uchybień mających wpływ na treść wyroku. W uzasadnieniu obu apelacji nie przedstawiono bowiem przekonującej argumentacji na poparcie stanowiska przedstawionego w petitum obu apelacji. Nie przytoczono niczego, co podważałyby prawidłowość toku rozumowania przedstawionego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Nie odniosą skutku zarzuty odwoławcze sprowadzające się jedynie do polemiki z ustaleniami zaskarżonego orzeczenia, bądź do prezentowania odmiennych poglądów na wiarygodność







**7. PODPIS**

/Aleksander Brzozowski/ /Małgorzata Ziółka/ /Leszek Matuszewski/